

*RACHEL  
POIGNANT*

*G e n e r a c j e*

RACHEL POIGNANT  
Generacje

## PODZIĘKOWANIA

Każde przedsięwzięcie artystyczne wymaga współpracy i zaangażowania bardzo wielu osób. Pragnę ze swojej strony gorąco podziękować wszystkim, którzy się przyczynili do realizacji tej wyjątkowej wystawy.

Rachel Poignant wiąże z Polską osoba jej nauczycielki i mentorki, Anki Ptaszkowskiej. Ptaszkowska, znakomita kuratorka i krytyczka sztuki, zwykła pracować tylko z wybitnymi artystami. Była inicjatorką wielu nieszablonowych wydarzeń artystycznych, które łączyły polski świat sztuki z zachodem Europy. Także tym razem Ptaszkowska, przekonana o wyjątkowym talencie Rachel Poignant, zainicjowała polsko-francuską kooperację.

Artystka odbyła kilka podróży po Polsce, a latem 2016 roku kilkutygodniową rezydencję artystyczną w Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku. Dzięki współpracy z gronem znakomitych rzemieślników z pracowni CRP i przychylności pani dyrektor Eulalii Domanowskiej, Poignant zrealizowała w Orońsku serię rzeźb, które obok bogatego dorobku lat wcześniejszych prezentowane są w Królikarni.

Znaczącego wsparcia przy realizacji wystawy udzielił Instytut Francuski w Polsce. Dzięki zaangażowaniu Pani Lindy Marchetti, Attachée Kulturalnej, Zastępczyni Dyrektora Instytutu Francuskiego w Polsce i Pana Stanisława Pierreta, Dyrektora Instytutu, podczas międzynarodowej Nocy Idei zostanie zorganizowana w Królikarni konferencja na temat twórczości Rachel Poignant. Dyskusję poprowadzi wybitny francuski kurator i krytyk sztuki Jean-François Chevrier.

Wysiłki wszystkich wyżej wymienionych znakomitych osób przypieczętowane zostały Honorowym Patronatem Ambasadora Francji w Polsce, Pana Pierre'a Lévy'ego. Kłaniam się nisko Jego Ekszelencji Ambasadorowi. Dziękuję rosnącemu gronu znakomitych przyjaciół i darczyńców Muzeum Rzeźby, Państwa pomoc jest kluczowa dla rozwoju naszej instytucji.

Agnieszka Tarasiuk  
Kuratorka Muzeum Rzeźby w Królikarni



Po lewej: RACB/2012/61×13×6, po prawej: RACN/2012/81×16×7, fot. Camille Fallet

## GENERACJE

Tytuł wystawy francuskiej rzeźbiarki Rachel Poignant (ur. 1968) odnosi się zarówno do minionych pokoleń rzeźbiarzy znanych historii sztuki, których Poignant jest symboliczną spadkobierczynią, jak i do procesu generowania dzieł sztuki oraz kolejnych generacji rzeczy – wytworów artystki. Niezwykłe, abstrakcyjne, liczone w dziesiątkach, a nawet setkach obiekty wypełniają wszystkie pomieszczenia galerii w Muzeum Rzeźby. Poukładane są chronologicznie, w kolejnych salach umieszczono następujące po sobie pokolenia dzieł.

Paranaturalny cykl powstawania rzeźb Rachel Poignant to skomplikowany system czynności wywiedzionych z tradycyjnego warsztatu odlewnika – konstrukcja formy, jej modyfikacje, wykonywanie kolejnych odlewów, odcisków, odbitek. Artystka nie stosuje gestu, nie zostawia śladu ręki. Kluczowa dla rzeźb Poignant struktura powierzchni jest efektem fizycznych i chemicznych właściwości użytego materiału. Twarda warstwa się kruszy, gdy jest położona na miękkim podłożu, elastyczna powłoka na kurczliwym spodzie się marszczy, odlew z wosku czy gipsu idealnie oddaje wszystkie detale glinianego modelu. Poza wymienionymi tradycyjnymi materiałami rzeźbiarskimi artystka używa współczesnych substancji syntetycznych: pianki poliuretanowej, żywicy epoksydowej, włókien szklanych.

Poignant jest wyjątkowo pracowitą artystką, jej życie podporządkowane jest tworzeniu rzeźb, ale rzeźby nie opisują życia artystki. Nie ma w nich anegdoty ani psychologii, jakby opowiadały o czymś większym i starszym niż człowiek. Sam proces ich powstawania przypomina zjawiska geologiczne: kształt rzeźby rodzi się przez nakładanie kolejnych warstw, pęknięcia, uskoki i zmarszczenia, niczym budowa kontynentów, które są wynoszone pod wpływem ruchu płyt tektonicznych po powierzchni planety. Materiały wykorzystywane przez artystkę są nietrwałe – całe cykle rzeźb ulegają powolnej degradacji, erozji, atrofii. Materia rzeźby, jak i materia skorupy ziemskiej, pozostaje w procesie ciągłych, powolnych zmian.

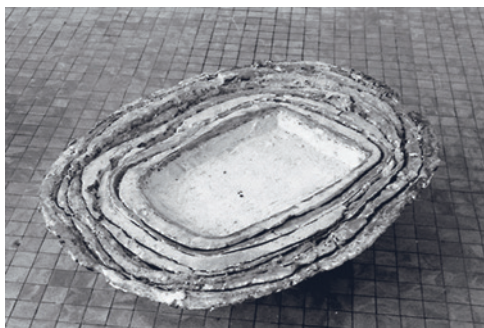
Tytuły rzeźb, podobnie jak ich kształt, nie są dziełem fantazji, lecz wynikają bezpośrednio z zastosowanej technologii. Niczym szyfry, generowane są według

konsekwentnie stosowanego schematu. Dla przykładu: **RACPA/2016/60×60×4** oznacza płaskorzeźbę o wysokości 60 cm, szerokości 60 cm i grubości 4 cm, która powstała w 2016 roku, jako odlew z żywicy akrylowej, zdjęty z formy wykonanej z parafiny. Skrót RACPA pochodzi od francuskiego *résine acrylique sur paraffine*.

Rzeźby Rachel Poignant, choć abstrakcyjne i jedyne w swoim rodzaju, przypominają formy, które znamy: muszle, kamienie, ciastka albo awangardowe dzieła konstruktivistów. Są anachroniczne – zdają się nie należeć do czasów, w których powstały, sięgając zarówno do zapamiętanej przeszłości, jak i wyobrażonej przyszłości. Wyglądają jak pozostałości XX-wiecznego modernizmu, wydobyte z gruzów naszego świata przez archeologów cywilizacji, które po nas nadejdą. Być może jest w nich nostalgia za utraconą wiarą w postęp, głoszoną na początku XX wieku przez pionierów awangardy. Dziś – 100 lat po manifestach futurystów i konstruktivistów – coraz silniejszą figurą przyszłości staje się katastrofa.

Agnieszka Tarasiuk  
Kurorka Muzeum Rzeźby w Królikarni





MDMPL/1992, praca nieistniejąca  
Fot. dzięki uprzejmości artystki



MDMPL/1992, praca nieistniejąca  
Fot. dzięki uprzejmości artystki



Widok wystawy, La Manufacture, Le Mans, 1995  
L/1995/30 m<sup>2</sup>, praca nieistniejąca  
Fot. dzięki uprzejmości artystki



Widok wystawy, Galeria OÜ, Marsylia, 2003  
Fot. dzięki uprzejmości artystki



## WOLA, CZY NIE – WOLA?

Jak najślusznieszy jest tu termin **Retrospektywa**. I nie stoi w sprzeczności z terminem **Premiera**. Jest to bowiem pierwsza, względnie kompletna, bo obejmująca około 30 lat twórczości, wystawa tej artystki.

Wytłumaczenie tej niecodziennej sytuacji jest proste: owe 30 lat Rachel Poignant poświęciła na pracę **w** rzeźbie i **nad** rzeźbą. Wypełniła pracą swój czas. Cały swój czas. Nie stało go zatem na tak zwaną **promocję** w postaci wystaw, publikacji itp. Niezwykle rzadki przypadek.

Rachel Poignant była na przełomie lat 80. i 90. moją studentką w Wyższej Szkole Sztuk Pięknych w Caen. Prawdziwa w moim pojęciu artystka – pracując i nic tylko pracując – przywróciła pierwotny, czasownikowy sens słowu **praca**. Słowo to w latach 60. i 70. zastąpiło w imię racji politycznych, a także jako kontestacja słownictwa romantycznego, termin **dzieło sztuki**. Ześlizgnęło się gramatycznie w rzeczownikowość i tak już zostało. W języku współczesnych artystów słowo **praca** stało się swoim własnym zaprzeczeniem. Nie oznacza już nic innego niż jej rezultat – czyli dzieło.

A tymczasem Rachel wzięła słowo **praca** na serio i literalnie wypełniła nim czas. Cały swój czas.

Jeszcze na studiach padło między nami słowo **labeur**, które wówczas zaniepokoiło ją i wzburzyło. Prowokacyjne wprowadzenie tego słowa w naszych pierwszych rozmowach ukazuje się dzisiaj jako antycypacja obecnej sytuacji Rachel. I nie tylko. Chodzi o coś więcej, niż wpisanie się w aktualność. Chodzi o poddanie się przeznaczeniu – o posłuszne przyjęcie wyroku skazującego na życie. Rachel rezygnuje z wyboru, godząc się na konieczność i przyjmując na siebie – w pełnej, niemal bolesnej świadomości – wszelkie konsekwencje tej decyzji. Są one zadziwiająco rozległe i przerażająco radykalne. Czy zatem **posłuszeństwo** – słowo odrzucone przez gremium artystów w imię wolności twórczej – jest kluczem do tej twórczości?

W każdym razie i w całej oczywistości **to nie wygląd tych rzeźb jest jej celem**. On jest jedynie **wynikiem** podstawowych i skomplikowanych procesów, wskutek których rodzi się forma. Każda forma ma zatem swoją własną –

wyłącznie swoją i w miarę czytelną – historię narodzin, w której nie ma miejsca na kłamstwo. Podobnie jak w życiu.

Stąd termin „formalizm” jest wobec rzeźb Rachel grubym nieporozumieniem. Wszak wbrew pozorom – to nie artystka decyduje o zewnętrznym aspekcie formy. Przyjęta przez nią metoda pracy skutecznie eliminuje tak zwane twórcze zapędy. O pięknie, subtelności, o zdumiewającym i niewstydzającym się siebie klasycyzmie formy decydują tutaj intymne prawa materii. Rachel potrafi je odkryć, wsłuchać się w nie, uruchomić, niezmordowanie nad nimi czuwać i nigdy, pod żadnym pozorem, ich nie pogwałcić.

Rozszerzenie pojęcia, ale również materialnej rzeczywistości dzieła jest tak rozległe, że – wizualnie – czyni je nieuchwytnym w całości, a więc w tym, co decyduje o statusie dzieła. I nie chodzi o jakąkolwiek – awangardową lub nie – kontestację. Program Rachel jest stuprocentowo pozytywny. Każdy „nieważny” odprysk, każdy fragment jest zarazem całością. Ale pozostając fragmentem całości, musi zawrzeć w sobie jej podstawowe, decydujące cechy – jej minimum. Zauważmy, że „minimum” znalazło się tu w podejrzanym bliskości „maksimum”.

Słowo „fragment” odnosi nas do empirycznej sfery twórczości, podczas gdy słowo „całość” – do jej konceptualnej, teoretycznej definicji.

Tę stronę pracy Rachel Poignant można widzieć jako uwarunkowanie lingwistyczne. Poddana nieustannej empirycznej korekcie ogólna definicja całości... twórczości... sztuki... – modyfikuje się, uparcie trwając w przybliżeniu. A przybliżenie jest przybliżaniem. Odbywa się w czasie, w którym praca wytwarza swoją własną przestrzeń. Rachel jest stróżem tego procesu. Dziennym i nocnym.

Spomiędzy masy fragmentów – nie chcę powiedzieć – przedmiotów, ponieważ wobec słowa „przedmiot” zachowują one ten sam wahający się dystans, co wobec słowa „całość” – Rachel zdjęła z gwoździa jeden i podarowała mi. Zawiesiłam go na ścianie nad łóżkiem, na której zgromadziłam drogie mi obrazy: jej samej, Henryka Stażewskiego, Edzia Krasieńskiego, André du Colombiera. Stało się coś dziwnego: odprysk pracowni Rachel pulsuje w moim pokoju jak żywy, niemal

jak osobnik nieznanego gatunku. A co dziwniejsze i w swej dziwności naturalne – starzeje się wraz ze mną: kurczy, szarzeje, wysycha.

Rachel nie jest z pewnością pierwszą artystką, która wydała wojnę swojej „sytuacji artysty”, narzuconej przez system dystrybucji sztuki. Określa ją, między innymi, nieuleczalny rozdzźwięk między pracownią a wystawą.

Rygor narzucony przez pracę – w wydaniu Rachel – to była przez lata całe odmowa wszelkich form przemieszczania. Odmowa cyrkulacji, będącej podstawą funkcjonowania sztuki. Odmowa funkcjonowania, a zatem coś, co można określić jako samobójstwo artystyczne, jeżeli przyjmiemy tezę (noszącą wszelkie pozory oczywistości), w myśl której poza społecznym funkcjonowaniem sztuka nie istnieje.

Miarą radykalizmu tej postawy są – paradoksalnie – odstępstwa od niej: ich jakość, motywacja, odkrywczość i wyjątkowość. Wśród nich – uparcie, ale płynnie – konstruuje się rozwój tej artystki, którego wystawa w Królikarni jest świadectwem.

Powyższy aspekt twórczości Rachel Poignant, o którym mówi przekonywająco jej historia, możemy uznać za uwarunkowanie etyczne. Nie wyraża ono żadnej normy zewnętrznej, nie jest niczym więcej, niż poddaniem się konieczności, którą sama praca dyktuje. A konieczność w sztuce, jakkolwiek znana intymnie tylko niektórym artystom – ma swoją nazwę. Padła ona jak grom z jasnego nieba w trakcie paryskiej, salonowej dyskusji o wystawach, galeriach, muzeach i cenach dzieł sztuki. „Wyobraźcie sobie, że istnieje prawda w sztuce” – rzucił z wysoka André du Colombier, artysta, który skazał się na margines i w równej mierze został nań skazany.

Skoro jesteśmy na płaszczyźnie etycznej, która w powyższy sposób została zdefiniowana i która – powiedzmy sobie odważnie – przywraca sztuce miejsce utracone w postmodernistycznym retrorelatywizmie i w uwarunkowaniach kapitalistycznego rynku, to tym bardziej trzeba rozciąć włos już nie na czworo, ale wręcz na strzępy, wystrzegając się jak ognia pewnej formy radykalizmu, który jakże długo – bo przez wiek cały – dawał nam rację wobec świata.

Anka Ptaszkowska



ML/2003/30×38×8  
Fot. dzięki uprzejmości artystki





PLML/2005/30×8×5  
Fot. dzięki uprzejmości artystki



Widok wystawy, Galeria Vermelho, São Paulo, 2007  
Fot. dzięki uprzejmości artystki



MNL/2007/30×15×15  
Fot. dzięki uprzejmości artystki



Widok wystawy, Mediateka Martigues, 2010  
Fot. Camille Fallet

RACB/2009/28×28×28  
Fot. Camille Fallet





RACN/2015/80×35×3  
Fot. dzięki uprzejmości artystki



RACR/2015/36×36×15  
Fot. Camille Fallet



Otwarte pracownie artystów, Château de Servières,  
warsztat Davida Giancatariny, Marsylia, 2016  
Fot. David Giancatarina





Widok wystawy, La Ville Blanche, Marsylia, 2016  
Fot. David Giancatarina



RACB/2016/60×60×4  
Fot. David Giancatarina



Materiały w stanie surowym: parafina.  
Pracownia artystki,  
Marsylia, 2016

**Podpisy do prac zawierają poniższe skróty nazw technik i materiałów używanych przez artystkę, a także rok powstania oraz wymiary obiektu podane w centymetrach.**

ENB – élastomère noir et blanc / elastomer czarny i biały  
 ENG – élastomère noir gonflé / pianka elastomerowa czarna  
 ENML – élastomère noir sur mousse latex / elastomer czarny na piance lateksowej  
 L – latex / lateks  
 LMTR – latex mousse terre rouge / lateks, pianka, czerwona glina  
 LMTRP – latex mousse terre rouge polyuréthane / lateks, pianka, czerwona glina, poliuretan  
 LTR – latex terre rouge / lateks, czerwona glina  
 MDM – moulage de moulage / odlew z odlewu  
 ML – mousse latex / pianka lateksowa  
 MLP – mousse latex polyuréthane / pianka lateksowa, poliuretan  
 MNL – mousse encre noire latex / pianka, czarny tusz, lateks  
 MNLP – mousse encre noire latex polyuréthane / pianka, czarny tusz, lateks, poliuretan  
 MVL – mousse vieille latex / wietrzejąca pianka lateksowa

PAM – paraffine martelée / parafina repusowana  
 PL – plâtre / gips  
 PLDECO – plâtre décoloré / gips niebarwiony  
 PLL – plâtre ligne / gips liniowany  
 PLML – plâtre sur mousse latex / gips na piance lateksowej  
 PLPA – plâtre sur paraffine / gips na parafinie  
 PLPT – plâtre polyuréthane / gips, poliuretan  
 R – résine / żywica  
 RACB – résine acrylique blanche / żywica akrylowa biała  
 RACN – résine acrylique noire / żywica akrylowa czarna  
 RACPA – résine acrylique sur paraffine / żywica akrylowa na parafinie  
 RACR – résine acrylique rouge / żywica akrylowa czerwona  
 RPML – résine polyuréthane sur mousse latex / żywica poliuretanowa na piance lateksowej  
 RPPA – résine polyuréthane sur paraffine / żywica poliuretanowa na parafinie  
 VOLPA – volume paraffine / parafina objętościowa

## RACHEL POIGNANT

### Życiorys

Urodziła się w 1968 roku w Cherbourg. Ukończyła studia w Wyższej Szkole Sztuk Pięknych w Caen, gdzie jej nauczycielką była Anka Ptaszkowska. Mieszka i pracuje w Marsylii.

### Wystawy indywidualne

**2016** La Ville Blanche, Marsylia, Francja  
 Otwarte pracownie artystów, Château de Servières, pracownia Davida Giancatariny, Marsylia, Francja  
**2015** „Płaskorzeźby”, Galeria Anki Ptaszkowskiej, Paryż, Francja  
**2013** Przestrzeń Sztuki Współczesnej (les halles), Porrentruy, Szwajcaria  
**2012** Artoteka Regionu Międzygminnego Ouest Provence, Miramas, Francja  
**2010** Mediateka Martigues, Francja  
**2008** Ośrodek Kultury Francuskiej, Phnom Penh, Kambodża  
**2007** Galeria Vermelho, São Paulo, Brazylia  
**2003** Galeria OÙ, Marsylia, Francja  
**1999** Tohu-Bohu, Marsylia, Francja  
**1997** „Dans l'ordre des choses” [Kolej rzeczy], Centrum Sztuki Współczesnej Dolnej Normandii, Hérouville-Saint-Clair, Francja

### Wystawy zbiorowe

**2011** Salon „Chic Art Fair” we współpracy z galerią Polysémie, Marsylia, Francja  
**2005** Rencontre n° 24 [Spotkanie nr 24] „Walk on the Wild Side”, La Vigie, Nîmes, Francja

**2000** Galeria Parker's Box, Nowy Jork, USA  
**1995** Teatr Bückleina, Kraków, Polska  
 Galeria Kanonicza 1, Kraków, Polska  
 Galeria Alessandro Vivas, Paryż, Francja  
**1995** La Manufacture, Le Mans, Francja  
**1992** Galeria dziecięca Artécole, Hérouville-Saint-Clair, Francja  
 Konserwatorium Muzyki Słowiańskiej, Paryż, Francja  
 Wyższa Szkoła Sztuk Pięknych, Caen, Francja

### Rezydencje artystyczne

**2016** Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku we współpracy z Muzeum Rzeźby w Królikarni i Instytutem Francuskim w Polsce  
**2013** Przestrzeń Sztuki Współczesnej (les halles), Porrentruy, Szwajcaria  
**2008** Ośrodek Kultury Francuskiej, Phnom Penh, Kambodża  
**2007** Misja Egida, Praia, Wyspy Zielonego Przylądka  
 Ośrodek Kultury Francuskiej, Praia, Ambasada Francji na Wyspach Zielonego Przylądka  
**2006/2007** Misja Egida, São Paulo, Brazylia  
**2005/2006** Rezydencja artystyczna w São Paulo, Brazylia  
 Fundacja Armenda Alvaresa Penteadó (FAAP)  
 Uniwersytet w São Paulo, Brazylia  
**2003** Rezydencja w Pracowniach Miasta Marsylia (Ateliers de la ville de Marseille), Francja  
**2000** Association Triangle France, Marsylia, Francja  
 Friche la Belle de Mai, Marsylia, Francja

## Rachel Poignant. Generacje

3 grudnia 2017 –  
18 lutego 2018

**Wystawa pod Honorowym  
Patronatem Ambasadora  
Francji w Polsce  
Pierre'a Lévy'ego**

**Dyrektor Muzeum  
Narodowego w Warszawie**  
Agnieszka Morawińska

**Kuratorka Muzeum Rzeźby**  
Agnieszka Tarasiuk

**Kuratorka wystawy**  
Anka Ptaszkowska

**Architektura wystawy**  
Rachel Poignant, Dorota Pabel

**Zespół realizacyjny**  
Paweł Bagiński, Mariusz  
Grzelak, Alicja Gzowska, Alicja  
Latkowska, Julia Łuczywo, Ewa  
Kozik, Anna Maciąga, Joanna  
Torchała, Andrzej Urbaniak,  
Ewa Ziemińska

**Projekty graficzne**  
Magdalena Frankowska,  
Artur Frankowski / Fontarte

**Partner wystawy**  
Instytut Francuski w Polsce

## Przewodnik po wystawie

**Tłumaczenie z języka  
francuskiego**  
Karolina Berezowska

**Redakcja tekstów polskich**  
Maria Porajska-Hałka

**Koordinacja**  
Alicja Latkowska

**Projekt graficzny i skład**  
Magdalena Frankowska,  
Artur Frankowski / Fontarte

**Zdjęcie na okładce**  
Rachel Poignant,  
RACB/2016/50×50×25  
Fot. David Giancattarina

**Druk**  
Hera Drukarnia Offsetowa

**Wydawca**  
Muzeum Narodowe  
w Warszawie  
Aleje Jerozolimskie 3  
00-495 Warszawa

© Muzeum Narodowe  
w Warszawie  
Warszawa 2017  
ISBN 978-83-7100-422-3



## Wydarzenia towarzyszące wystawie

**każda niedziela, godz. 12.00**  
Oprowadzanie po wystawie  
w języku polskim

**25 stycznia 2018  
godz. 17.00–20.00**  
**Konferencja poświęcona  
twórczości Rachel Poignant**

Prowadzenie:  
Jean-François Chevrier  
Udział: Bénédicte Duvernay,  
Adrien Malcor, Rachel  
Poignant, Anka Ptaszkowska,  
Agnieszka Tarasiuk

Muzeum Rzeźby w Królikarni  
sala edukacyjna  
język polski i francuski  
tłumaczenie simultaniczne

Konferencja jest  
współorganizowana  
z Instytutem Francuskim  
w Polsce w ramach  
międzynarodowej Nocy Idei,  
odbywającej się pod hasłem  
*Siła wyobraźni.*  
[www.lanuitdesidees.com](http://www.lanuitdesidees.com)

**LA NUIT DES IDÉES \1/**





Muzeum Rzeźby  
im. Xawerego Dunikowskiego  
w Królikarni  
ul. Puławska 113a  
02-707 Warszawa  
tel. +48 (22) 843 15 86

wtorek-niedziela: 11.00–18.00  
czwartek: 11.00–20.00  
poniedziałek: nieczynne

wstęp wolny